



Biuletyn Kobiórski

Cena 2,00 zł

Luty 2011 Nr 31(75)

Biuletyn Samorządowy Gminy Kobiór www.kobior.com.pl



Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich: W pierwszym rządzie od lewej stoją: Halina Jaromin, Stanisława Daczka, Katarzyna Szafron, Donata Szałaśna, Wiesława Zagórska, Janina Seemann, Aniela Skrzypiec, Bronisława Zaręba, Barbara Szpak. Drugi rząd: Elfryda Kasprzyk, Małgorzata Figołuszka, Stefania Tużnik, Maria Że-

browska, Maria Łabno, Maria Gorgoń, Wioletta Ryguła, Łucja Burkert. Trzeci rząd: Irena Gandyk, Teresa Malcharek, Maria Fojcik, Krystyna Kędzior, Krystyna Machalica, Matylda Burkert, Ewa Jaromin, Bogumiła Dzierżoń, Urszula Żyłka, Krystyna Bogacka, Katarzyna Myszor.

Na zdjęciu brak członkiń: Maria Krętosz, Halina Ryt, Krystyna Szawińska, Dorota Wawrzuta, Stefania Przemyk, Grażyna Sopyło, Małgorzata Kania, Renata Kściuczyk, Izabela Laskowska, Eugenia Wilk, Stefania Kret, Maria Jaromin oraz honorowych członkiń: Klary Jaromin i Weroniki Waltar.

Na okładce pierwszego w tym roku wydania Biuletynu Kobiórskiego publikujemy wspólne zdjęcie pań z kobiórskiego Koła Gospodyń Wiejskich. O uroczystości X-lecia reaktywowania koła piszemy na str.. Prócz tego w tym numerze informujemy o pięcioleciu Zespołu Śpiewaczego Kobiórzanie, pierwszym kobiórskim finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, promocji książki o historii kobiórskiego sportu oraz tegorocznej Akcji Zima – str 11

Koszulka Gilewicza i kawałek ul. Kobiórskiej

Koszulka Radosława Gilewicza z autografem piłkarza, fragment betonowej nawierzchni ulicy Kobiórskiej zbudowanej w 1932 roku czy też replika pistoletu skałkowego – takie przedmioty znalazły się na aukcji zorganizowanej w ramach XIX finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który zorganizowano również w Kobiórze. Tak jak w całym kraju orkiestrowe granie zaplanowano na 9 stycznia. W Kobiórze główne imprezy odbyły się na terenie Gminnych Obiektów Sportowych. W ich trakcie wystąpiły zarówno zespoły dziecięce czyli „Kobiórsko Czelodka” jak i takie formacje muzyczne jak: Silent Bridge, Strefa, KFM, Silver Samurai. Ochotnicy z kobiórskiej OSP zorganizowali pokaz udzielania pierwszej pomocy, wystąpił również teatr ognia. Nie obyło się bez akcji, licytacji i ulicznych kwest, zaś na zakończenie wystrzeliło światełko do nieba. Łącznie WOŚP w Kobiórze zebrała 3586,98 zł. Pieniądze te zasiła konto orkiestry Jurka Owsiaika, która w tym roku grała na zakup sprzętu dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi. Organizatorami pierwszego kobiórskiego finału WOŚP była Kobiórska Inicjatywa Kulturalna dowodzona przez Piotra Kaczmarczyka, Katarzyny Goździk, Jerzego Mazura, Janusza Mazura, Dariusza Kłakusa i Mirosława Lazarka.

(bj)



zdj. Piotr Kaczmarczyk

Cennik Ogłoszeń

Cena za 1 moduł reklamowy (wymiar 6 cm na 6 cm wynosi) 20 złotych na stronach czarno-białych, zaś 30 złotych na stronach kolorowych.

Biuletyn Kobiórski
Wydawca: Gminny Dom Kultury
ul. Centralna 16 tel./fax (32) 218-82-11
43-210 Kobiór
Redakcja: Gminny Dom Kultury
Redaktor naczelny
Bogusław Jastrzębski
Druk Stampa, tel. (32) 217 81 03
ul. Zgrzebniocka 45, Tychy
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadesłanych tekstów.
Reklamy przyjmowane będą w siedzibie Urzędu Gminy i Gminnego Domu Kultury.



Szanowni mieszkańcy Kobióra

W styczniu Rada Gminy przyjęła budżet na rok 2011. To jedna z najważniejszych decyzji niezbędnych dla funkcjonowania naszej gminy. Tegoroczny budżet nie jest łatwy, dlatego chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Przede wszystkim obserwujemy znaczne ograniczenie środków zewnętrznych przeznaczonych na walkę z bezrobociem. Dotyczy to choćby ograniczeń w finansowaniu staży czy też prac interwencyjnych. Pieniądze na ten cel były w dyspozycji Powiatowego Urzędu Pracy w Pszczynie, i korzystali z nich również nasi mieszkańcy. Obserwujemy również ograniczanie dostępności do środków unijnych znajdujących się w gestii Urzędu Marszałkowskiego. W naszym przypadku dotyczy to wniosku o termomodernizację szkoły. Czekamy również na rozstrzygnięcie w sprawie dofinansowania modernizacji Gminnego Domu Kultury i przekształcenia go w Centrum Integracji Społecznej. Na razie udało się nam rozbudować budynek szkoły, dzięki czemu uczniowie najmłodszych klas nie muszą już pobierać nauki w salach GDK, a w szkole. Przeniesienie zajęć do dobudowanych klas, sprawiło że w GDK zwolniły się pomieszczenia. Dlatego też rozważana jest propozycja ulokowania tam Gminnej Biblioteki Publicznej, która dziś mieści się w budynku przy ul. Centralnej 57 i połączenia obu tych placówek. Z ekonomicznego punktu widzenia wydaje się zasadnym, aby placówki kultury mieściły się w jednym budynku, zaś zwolnione przez bibliotekę pomieszczenia można wykorzystać na cele komercyjne. Na razie jest to jedynie propozycja i żadna decyzja w tej sprawie jeszcze nie została podjęta.

Kolejna kwestia dotycząca budżetu jest związana z budową kanalizacji na Osiedlu. Z tą inwestycją powiązane są remonty dróg. Półśrodkiem byłoby ograniczenie się do wykonania wyłącznie prac odtworzeniowych, polegających na naprawie tylko tego fragmentu jezdni, pod którym poprowadzona została sieć kanalizacyjna. Dlatego też staramy się skorelować te prace, tak by móc naprawić całą nawierzchnię. Jednak dróg w Kobiórze, które wymagają modernizacji jest wiele, dlatego też staramy się jak najwięcej środków z budżetu przeznaczyć na ten cel. Wystąpiliśmy również do starostwa wskazując, które z dróg powiatowych na naszym terenie wymagają pilnych remontów.

Co roku gmina przeznaczona znaczne fundusze w postaci dopłat do transportu zbiorowego i każdego roku nakłady są wyższe. Obecnie gmina dopłaca do linii 157 i jest to kwota 241 tys. złotych, którą musieliśmy zabezpieczyć w tegorocznym budżecie oraz 53 tys. złotych z przeznaczeniem na dotację do linii busowej na trasie Pszczyna-Tychy. Nakłady szczególnie na utrzymanie linii 157 są znaczne,

dlatego też musimy rozważyć, czy wszystkie kursy muszą zostać zachowane, czy też należałoby ograniczyć je do godzin szczytu, kiedy pasażerów jest najwięcej. Czy może zwiększyć liczbę busów i wprowadzić je w miejsce autobusów. Są to jedynie propozycje. Jednak celem jest zmniejszenie dopłat, które dziś wnosimy do tyskiej spółki PKM, która obsługuje tę linię. Należy pamiętać że trasa autobusu 157 prowadzi przez dwa powiaty, które winny również w jakiś sposób partycypować w jej utrzymaniu. Umowa z obsługującym linię 157 tyskim PKM obowiązuje do końca 2011, ale nie ukrywam, że w przyszłym budżecie planujemy ograniczenie dotacji bądź całkowite wycofanie się dofinansowania tej linii. Dlatego już teraz chciałbym rozpocząć dyskusje wśród mieszkańców dotycząca przyszłości transportu zbiorowego w naszej gminie. Jeśli chodzi o dotacje, to radni zdecydowali się również na dopłatę do metra sześciennego odprowadzanych ścieków w wysokości 1,82 zł do 1 m. sześć. W skali roku jest to 200 tysięcy złotych z naszego budżetu.

W tym roku przypada 20-lecie usamodzielnienia się naszej gminy. Z tej okazji w maju, podczas dorocznych dni naszego patrona Świętego Urbana, planujemy zorganizować konferencję, w trakcie której chcielibyśmy podyskutować na temat tego, czy decyzja sprzed dwóch dekad była słuszna, jak również zaproponować debatę dotyczącą wskazania najważniejszych przedsięwzięć na kolejne 20 lat. Środki finansowe związane z organizacją tych uroczystości chcemy pozyskać z Funduszu Wyszehradzkiego. Chciałbym do tej „burzy mózgów” zaprosić wszystkie opiniotwórcze środowiska naszej gminy. W tym roku po raz kolejny chcemy również wręczyć nagrodę Pro Publico Bono. Dlatego zachęcam stowarzyszenia i organizacje działające w Kobiórze do zgłaszania swoich kandydatur. Można to uczynić w terminie do 31 marca 2011 r. w sekretariacie UG.

Wójt Kobióra
Stefan Ryt

OGŁOSZENIE

Kobiórski Zakład Komunalny na podstawie art. 24 ust. 9 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków ogłasza, że na terenie Gminy Kobiór w okresie od dnia 1.03.2011 r. do dnia 29.02.2012 r. obowiązywać będzie następująca taryfa za ścieki odprowadzane do gminnej kanalizacji sanitarnej: **7,00 zł + VAT za 1 m³**

oraz opłata abonamentowa w wysokości:

5,00 zł + VAT od odbiorcy za miesiąc

Informujemy, że w dniu 27 stycznia 2011 r. Rada Gminy Kobiór przyjęła uchwałę Nr III/18/11 w sprawie ustalenia dopłaty do 1 m³ ścieków przyjmowanych do gminnej kanalizacji sanitarnej dla pierwszej taryfowej grupy odbiorców w wysokości **1,82 zł + VAT**. Dopłata w/w wysokości obowiązuje od dnia 1.03.2011 r. do dnia 29.02.2012r. Wobec zastosowania stawki dopłaty do 1 m³ ścieków na terenie gminy Kobiór w okresie od dnia 1.03.2011r. do dnia 29.02.2012r., obowiązywać będzie cena płacona przez **pierwszą taryfową grupę odbiorców** usług kanalizacyjnych za ścieki odprowadzane do gminnej kanalizacji sanitarnej w wysokości: **5,18 zł + VAT za 1 m³**



1%

**Dla Ochotniczej Straży Pożarnej
w Kobiórze**

Przeznacz 1% procent swojego podatku na wsparcie
Ochotniczej Straży Pożarnej w Kobiórze

1. W formularzu PIT w rubryce: „WNIOSEK O
PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA
RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO
(OPP)” wpisz:
numer KRS – 0000237488

2. W formularzu PIT w rubryce: „INFORMACJE
UZUPELNIJĄCE” wpisz:

Cel szczegółowy 1% - OSP KOBIOR

Więcej informacji na stronie:
www.ospkobior.republika.pl

**GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
w KOBIORZE** dziękuje firmom które za-
płaciły za audiolektury dla Biblioteki :
- MOTOKOZ Tomasz Kozik, Kobiór ul.
Ołtuszewskiego 10
- SOLARIS Piotr Gołek, Kobiór ul. Cen-
tralna 36/10
- „AMAL” Elewacje-Remonty Andrzej
Malcharek, Kobiór ul. Hibnera 26
- „RSM INTERNATIONAL” Ryszard Szu-
ser, Kobiór ul. Wróblewskiego 190

Nowe godziny otwarcia

Od 1 stycznia 2011 r. zmieniły się godziny
otwarcia Gminnej Biblioteki Publicznej:
- poniedziałek od 11.00 - 19.00
- wtorek 9.00 - 16.00
- środa 11.00- 19.00
- czwartek nieczynne dla czytelników
- piątek 11.00- 19.00

Poseidon od Owsiaka

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w
Kobiórze znalazła się w gronie 120 ochot-
niczych formacji, które na Placu Mar-
szałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie
odebrały zakupiony w ramach akcji „Stop
Powodziom” sprzęt ratowniczy. Uroczy-
stość odbyła się 18 grudnia, zaś orga-
nizatorem całego przedsięwzięcia była
fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej
Pomocy. Otrzymany przez kobiórskich
ochotników sprzęt to motopompa pływa-
jąca „Poseidon” o wydajności 1200 l/min.
Łącznie za pieniądze zebrane podczas ak-
cji „Stop Powodziom” zakupiono sprzęt
dla 575 Ochotniczych Straży Pożarnych.
Głównym inicjatorem wysłania pisma z
prośbą do WOŚP-u z ramienia naszej jed-
nostki był strażak Łukasz Tomaszczyk.
Wszystkim organizatorom i darczyńcom
serdecznie dziękujemy. OSP Kobiór



Jak w Rio

Tradycyjnie uczniowie klas I – III Szkoły
Podstawowej uczestniczyli w balu prze-
bierańców. Wyobraźnia każdego dziecka
została „wypuszczona na wolność” Nie-
zwykle stroje, pięknie przygotowana przez
nauczycieli sala przywiodły do kobiórskiej
szkoły karnawałowy nastrój Rio de Jane-
rio. Całości dopełnił wodzirej Bartłomiej
Sobieraj który bawił uczestników karna-
wałowego balu.

Wybory do Izb Rolniczych

W związku ze zbliżającymi się wyborami
do samorządu rolniczego przekazujemy
kilka najważniejszych informacji na temat
wyborów do izb rolniczych, które zgod-
nie z uchwałą nr 9/2010 Krajowej Rady
Izb Rolniczych z 1 grudnia 2010 r. zostały
zarządzone na niedzielę, 3 kwietnia 2011
r. w godz. 8.00-18.00. Izby są rolniczym
samorządem zawodowym, działającym
na rzecz rozwiązywania problemów rol-
nictwa i reprezentującym interesy zrzeszo-
nych w nim podmiotów. Wybory do wal-
nego zgromadzenia Śląskiej Izby Rolniczej
są dwustopniowe. W pierwszym etapie z
każdej gminy wybierany jest jeden delegat.
Wybrani delegaci wchodzi w skład tzw.
Rady Powiatowej, która - na swym pierw-
szym posiedzeniu - wybiera spośród sie-
bie Przewodniczącego i Delegata. Te dwie
osoby wchodzi w skład nowego Walnego
Zgromadzenia Izby, którego kadencja trwa
4 lata. Czynne i bierne prawo wyborcze w
wyborach powszechnego samorządu rol-
niczego mają: członkowie Izby, którymi
są: podatnicy podatku rolnego, podatnicy
podatku dochodowego z działów specjal-
nych produkcji rolnej oraz członkowie
rolniczych spółdzielni produkcyjnych po-
siadających w nich wkłady gruntowe. W
wyborach do samorządu rolniczego, okrę-
giem wyborczym jest gmina. Siedzibą Ko-
misji Okręgowej w Gminie Kobiór będzie
Sala narad na parterze Urzędu Gminy przy
ul. Kobiórskiej 5. Wszelkich informacji na
temat wyborów udziela biuro Śląskiej Izby
Rolniczej w Katowicach oraz biura powia-
towe ŚIR. Dokumenty związane z przepro-
wadzeniem wyborów znajdują Państwo na
stronie internetowej: www.sir-katowice.pl

Coś dla dorosłych

26 lutego 2011 roku zorganizowana zo-
stanie doroczna karnawałowa zabawa
dochodowa. Jak co roku organizują ją
Rady Rodziców Gminnego Przedszkola,
Szkoły Podstawowej i Gimnazjum przy
pomocy pracowników wymienionych
jednostek oświatowych. Wszyscy Goście
będą mieli z pewnością dobrą zabawę i
gwarantowaną smaczną kuchnię. Ze sobą
powinni przynieść dobry humor oraz co
nieco w portfelu, gdyż wybierając się na
zabawę dochodową należy stać się choć-
by jednorazowo rozrzutnym. Cel zabawy
zawsze ten sam. Organizujące jednostki
zysk przeznaczą na swoje potrzeby, któ-
rych nigdy nie brakuje.



Zdj. GDK

Folklor z Żywca

Jacenty Ignatowicz propagatora folkloru góralskiego, rodem z Żywca był gościem Gminnego Domu Kultury. Jego koncert odbył się 21 stycznia. Jacenty Ignatowicz jest muzykiem, który potrafi grać na każdym instrumencie - nawet tak oryginalnym jak liść czy też metalowa piła. Jest również laureatem niezliczonych konkursów, festiwali, brał udział w wielu programach telewizyjnych. Stał się bardzo popularny dzięki udziałowi w programie Mam Talent, w którym dostał się do półfinału. W Kobiórze gościł po raz drugi, wcześniej zagrał w Muzeum Smolarnia. GDK



Zdj. Piotr Kaczmarczyk

Kulisz & Kielak

Od wielu lat stanowią filar polskiej sceny bluesowej. Tym razem zagraли na scenie naszego domu kultury. Mowa o Adamie Kuliszu oraz Michale Kielaku, którzy 13 stycznia zagraли wspólnie na jedynym koncercie na Śląsku. Wybór Kobióra nie był przypadkowy, bowiem stąd pochodzi Adam Coolish Kulisz, który od 26 lat gra bluesa i ma na swym koncie takie sukcesy jak tytuły wokalista i gitarzysta roku według pisma Twój Blues oraz wspólne granie z takimi muzykami jak Tomasz Karkoszka, kontrabasista Mariuszem Maksymowiczem, perkusistą Michałem Giercuskiewicz czy właśnie z Michałem Kielakiem. Efektem ich współpracy są między innymi albumy Coolish Blues Session - Blues Navigator, Adam Coolish & Michał Kielak - 100% Cotton Blues, K3 - Kulisz & Kielak & Karkoszka - Pod Sową live czy K3 - Kulisz & Kielak & Karkoszka - 100% biedy. GDK

X lat KGW

Mszą świętą odprawioną w kobiórskim kościele parafialnym rozpoczęło obchody Jubileuszu X-lecia Reaktywowania Koła Gospodyń Wiejskich w Kobiórze. Główne obchody odbyły się 29 stycznia w GDK, a uczestniczyli w nich wójt Kobióra, przewodniczący Rady Gminy obecnej i poprzednich kadencji, dyrektor Domu Kultury, władze wojewódzkie i gminne Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Pszczynie, burmistrz Pszczyny oraz sponsorzy i wszystkie członkinie koła z małżonkami. W trakcie uroczystości wręczono najwyższe odznaczenia przyznawane członkiniom KGW jakim jest „Order Serca- Matki Wsi”. Otrzymały go: Klara Jaromin, Weronika Waltar, Anna Radwańska i Krystyna Kędzior. Nie obyło się bez podziękowań, gratulacji i kwiatów, a wszystko zakończyła zabawa taneczna. Uchwała o reaktywowaniu koła podjęta została 10.01.2001 roku. Obecnych na spotkaniu było wówczas 19 osób, w większości były to panie, które należały do koła przed zawieszeniem jego działalności. W tym miejscu należy wymienić Matyldę Krzyżowską, która była założycielką KGW w Kobiórze przed 55 laty. Pierwszą przewodniczącą reaktywowanego koła była Krystyna Szawińska, zaś od roku 2005 funkcję tę pełni Katarzyna Myszor. Obecnie koło liczy 40 członkiń. Po upływie kolejnej kadencji 2 lutego 2011 roku w trakcie Walnego Zebrania KGW wybrano zarząd w osobach: Katarzyna Myszor

W kolędowych klimatach

7 stycznia na deskach GDK zorganizowany został koncert kolęd, w trakcie którego wystąpiły chóry Harmonia i Ex Animo, zespoły, Kobiórzanie i Kobiórsko Czelodka pod okiem Renaty Kordys oraz zespoły taneczne Rytm i Smyki prowadzone przez Jolantę Kolonko. GDK



Odnaczenie odbiera Weronika Waltar

- przewodnicząca, Barbara Szpak - zastępca przewodniczącej, Donata Szałańska - sekretarz, Maria Krętosz - skarbnik, Bogumiła Dzierżoń - członkini. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Wiesławę Zagórską - przewodniczącą, Krystynę Bogacką - zastępcę przewodniczącej, Marię Fojcik - członkini. Wszystkim członkiniom KGW życzymy satysfakcji z działań w kole oraz uznania mieszkańców. Wszystkie chętne mieszkanki naszej gminy zapraszamy w nasze szeregi, spotkania odbywają się w każdą pierwszą środę miesiąca.

Donata Szałańska



Zdj. Bogusław Myszor

W trakcie jubileuszowego spotkania



Do białego rana

Ponad 90 osób bawiło się w trakcie sylwestrowej zabawy zorganizowanej przez GDK. Dla zaproszonych gości zagrał zespół „FEST”, a zabawa trwała do białego rana. Kolejna zorganizowana została 12 lutego. (GDK)



zdj. GDK

Kobiórzanie świętowali pięciolecie

To już pięć lat od utworzenia Zespołu Śpiewaczego „Kobiórzanie”. Z tej okazji 5 stycznia w galerii „Na Piętrze” GDK zorganizowane zostało jubileuszowe spotkanie z udziałem członków zespołu, władz gminy oraz wielu zaproszonych gości. Były podziękowania, kwiaty, a także statuetka, którą wręczył Wojciech Paździor, dyrektor GDK. Zespół „Kobiórzanie” liczy obecnie 25 osób, w tym pięcioosobowa kapela. Powstał z inicjatywy Danuty Wielgat, zaś obecnym kierownikiem artystycznym zespołu jest Michał Stogniew. W swoim repertuarze posiada piosenki

ludowe ziemi pszczyńskiej, biesiadne, kołędy i pastoralki, pieśni patriotyczne, które prezentował na takich imprezach folklorystycznych jak: Śląskie Gody, Festiwal Pieśni Miłosnych i Zalotnych w Psarach, Przegląd Folklorystyczny „Wici 2010”, Tyskie Wieczory Kolędowe czy też Turniej Zespołów Ludowych Ziemi Pszczyńskiej w Suszcu, z których przywozi laury i wyróżnienia. Występy Kobiórzan uświetniają imprezy gminne takie jak Dni Kobióra czy też Żniwne.

(bj)



zdj. GDK

Kobiórzanie wyróżnieni za kołędy

Wyróżnienie w kategorii chórów przywieźli Kobiórzanie z XX edycji Tyskich Wieczorów Kolędowych, które odbywały się od 8 do 15 stycznia. Przez cały tydzień w tyskich kościołach organizowano koncerty kolędowe, zaś zespoły oceniało jury pod przewodnictwem ks. Antoniego Reginka. Najlepsze chóry wystąpiły podczas koncertu finałowego w kościele pw. św. Marii Magdaleny.

(bj)



Perły z Kobióra

Staraniem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” ukazała się książka autorstwa Beaty Cyganek „Perły ziemi pszczyńskiej”. Prezentuje ona sylwetki 50 osób mieszkańców powiatu pszczyńskiego, którzy dzielą się z autorką swymi pasjami, marzeniami i zainteresowaniami. Bohaterowie tej książki reprezentują różne zawody, mają odmienne zainteresowania, wykształcenie, są w różnym wieku. Łączy ich za to determinacja z jaką realizują się w życiu oraz to, iż wszyscy są mieszkańcami ziemi pszczyńskiej. Wśród tych pereł, poczesne miejsce zajmują kobiórzanie. W opracowaniu Beaty Cyganek znalazło się osiem biogramów kobiórzan: Marek Gruszka, Romuald Kłakus, Grażyna Kois, Renata Kordys, Adam Kulisz, Teresa i Hieronim Staszakowie, Krzysztof Zaręba i Maria Żebrowska. W tej grupie są muzycy jak Marek Gruszka czy Adam Kulisz, pasjonat teatru Romuald Kłakus czy zajmujący się krzewieniem śląskiej gwary Krzysztof Zaręba. Osoby te choć prezentują różne profesje, Maria Żebrowska z zawodu jest kuźnikiem, a Romuald Kłakus technikiem denty-

stycznym, to jednak łączy je pasja. Dla lidera zespołu KFM Marka Gruszki czy też Adam Kulisza jest to muzyka, szczególnie blues, dla Romualda Kłakusa scena. To tu w Kobiórze powołał do życia Kobiórski Teatr Kulturalny i stworzył m.in. swoją wersję „Kartoteki” Różewicza. Grażyna Kois spełnia się w bartnictwie, a efektem jej pracy jest dwadzieścia rodzin pszczelich. Renata Kordys od dwunastu lat kieruje zespołem Kobiórsko Czelodka, ucząc dzieci nie tylko scenicznego obycia, ale także śląskiego folkloru i poszanowania tradycji. Miejscem szczególnym na kulturalnej mapie Kobióra jest muzeum Smolarnia, którego opiekunami są Teresa i Hieronim Staszakowie, którzy od lat kolekcjonują eksponaty ziemi pszczyńskiej. Dzięki ich staraniom Smolarnia, to dziś nie tylko Muzeum Regionalne, ale tętniący życiem ośrodek kulturalny, w którym organizowane są koncerty

czy też spotkania autorskie. Z kolei Maria Żebrowska to bardzo wszechstronna artystka potrafiąca wyczarować z biuły, korali czy też skrawka materiału prawdziwe cuda. Pani Maria zajmuje się rękodziełem, maluje, wykonuje zdjęcia ale także przygotowuje scenografie i kostiumy do przedstawień Kobiórskiego Teatru Kulturalnego. Jak widać w Kobiórze pereł nie brakuje.

(bj)



Beata Cyganek

Perły
ziemi pszczyńskiej

Ochrona terenów zieleni

20 lipca 2010r. zostały wprowadzone zmiany w przepisach dotyczących pielęgnacji i usuwania drzew. Zgodnie z nowymi zasadami NIE TRZEBA występować o zezwolenie na wycinkę drzew, których wiek nie przekracza 10 lat (do tej pory bez zezwolenia można było usuwać drzewa do 5 lat), drzew owocowych oraz drzew w lasach i na plantacjach. Wniosek o usunięcie pozostałych drzew lub krzewów składany do Wójta Gminy musi zawierać poza stosownym opisem planowanego do usunięcia drzewa, rysunek lub mapę określającą jego usytuowanie w stosunku do granic nieruchomości i budynków istniejących lub budowanych na tej nieruchomości. Usunięcie drzew i krzewów w obrębie pasa drogowego drogi publicznej, z wyłączeniem obcych gatunków topoli, może zostać wydane dopiero po uzgodnieniu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Katowicach, czas oczekiwania na opinię RDOŚ wynosi do 30 dni. Możliwe jest dokonywanie zabiegów w obrębie korony drzewa na terenach zieleni lub w zadrzewieniach polegające wyłącznie na:

- usuwaniu gałęzi obumarłych, nadłamanych
- usuwaniu gałęzi wchodzących w kolizję z budynkami lub urządzeniami technicznymi
- kształtowaniu korony drzewa, którego wiek nie przekracza 10 lat
- utrzymanie formowanego wcześniej kształtu korony drzewa.

Należy pamiętać, że pozwolenie na usunięcie drzew lub krzewów nie zwalnia nas z zakazów określonych w ustawie o ochronie przyrody, obowiązującej w stosunku do roślin, zwierząt i grzybów objętych ochroną gatunkową tj. m.in. niszczenia osobników, siedlisk roślin i grzybów oraz umyślnego zabijania, płoszenia i niepokojenia zwierząt. Niszczenie siedlisk gatunku chronionego wymaga uzyskania zgody RDOŚ. W trakcie oględzin w terenie, przed wydaniem decyzji w sprawie usunięcia, pracownicy Urzędu Gminy muszą sprawdzić czy w obrębie zadrzewienia nie występują siedliska gatunków chronionych - zarówno zwierząt jak i roślin. Ze względu na trudność w jednoznacznym stwierdzeniu braku obecności gniazd na drzewach podczas okresu wegetacyjnego zaleca się by termin wykonywania prac związanych z usunięciem drzew i krzewów był wyznaczony poza okresem lęgowym tj. od 15 października do końca lutego. Przypominamy również, że Wójt Gminy może wymierzyć administracyjną karę pieniężną za zniszczenie terenów zieleni, drzew lub krzewów spowodowane niewłaściwym wykonaniem robót ziemnych i zabiegów pielęgnacyjnych oraz za usuwanie drzew lub krzewów bez wymaganego pozwolenia. Należy więc zwracać szczególną uwagę aby postępować zgodnie z przepisami podczas zagospodarowania zieleni na nieruchomości.

EW. OŚ

Z jakim budżetem w 2011 rok

Na sesji 27 stycznia Rada Gminy przyjęła budżet Gminy Kobiór na rok 2011. Dochody ustalono w łącznej kwocie 16.549.465,72 zł w tym dochody bieżące to 10.349.720,64 zł, zaś dochody majątkowe to 6.199.745,08 zł. Jeśli chodzi o wydatki to zaplanowano je w wysokości 19.547.942,65 zł, z czego wydatki bieżące określono na poziomie 11.838.131,21 zł, zaś wydatki majątkowe: 7.709.811,44 zł. Planowane przychody na rok 2011 zaplanowano na poziomie 4.932.262,54 zł, natomiast łączną kwota planowanych rozchodów wynosi 1.933.785,61 zł. Deficyt budżetu w kwocie 2.998.476,93 zł, zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z tytułu: zaciąganych pożyczek w kwocie 2.593.697,37 zł, oraz zaciąganych kredytów w kwocie 404.779,56 zł. Jeśli chodzi o inwestycje do realizacji w roku 2011 to głównymi są:

1. Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kobiórze
2. Remont drogi zbiorczej obustronnie włączonej do DK-1 od skrzyżowania z drogą powiatową - ul. Rodzinna do skrzyżowania z ul. Ołtuszewskiego.
3. Przebudowa Domu Kultury na potrzeby Gminnego Centrum Kultury i Integracji Społecznej w Kobiórze wraz z zagospodarowaniem otoczenia.
4. Ochrona zbiorników małej retencji na rzece Korzeniec poprzez rozbudowę istniejącej oczyszczalni ścieków Wschód wraz z budową kanalizacji sanitarnej w Kobiórze. Jeśli chodzi o nowe elementy to po raz pierwszy na rok 2011 została opracowana dla Gminy Kobiór Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2011- 2014. Zastąpiła ona obowiązujący do roku 2010 Wieloletni Plan Inwestycyjny. Powodów stosowania Wieloletniej Prognozy Finansowej można doszukać się zarówno w rzeczywistych potrzebach dokonywania świadomych wyborów w gospodarce finansowej samorządów, jak i w konieczności posiadania wieloletniej prognozy jako formalnej podstawy w aplikowaniu o środki pozabudżetowe, w szczególności pochodzące z programów europejskich.

Sporządzenie Wieloletniej Prognozy Finansowej przysparza jednak gminom wiele problemów. Głównym jest niewątpliwie opracowanie metodologii prognozowania lub planowania poszczególnych wielkości wchodzących w skład WPF (m.in. wielkości budżetowych, przedsięwzięć, długu).

Monika Tetla

Skarbnik Gminy Kobiór



VIII Powiatowy Przegląd Jasełek

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Kobiórze zdobyli II miejsce w VIII Powiatowym Przeglądzie Jasełek Suszec 2011. Za przygotowanie dzieci odpowiedzialne były Renata Kordys oraz Anna Mazurczyk, na instrumentach grali Czesław Kuster oraz nauczyciele Michał Zawisza i Radosław Czurczak. SP

Profilaktyczne i przyrodnicze

W pierwszych dniach lutego uczniowie brali udział w warsztatach. 2 lutego były to warsztaty profilaktyczne. Temat zajęć w klasach III, IV i V dotyczył świadomości i odpowiedzialności, zaś w klasach VI brzmiał – „Przemoc rówieśnicza w Internecie”. Zajęcia prowadził Ireneusz Brachaczek, zaś koszt warsztatów pokrył Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kobiórze. Dwa dni później uczniowie kobiórskiej podstawówki brali udział w warsztatach przyrodniczych prowadzonych przez Władysława Kowalskiego. Temat spotkania dla klas młodszych to „Pory roku w świecie roślin i zwierząt oraz dokarmianie zwierząt”, a dla klas starszych – „Parki Narodowe”.



Rozprawie przysłuchiwała się grupa mieszkańców Kobióra

Decyzja w sprawie „Plast-Foil” wróciła do nadzoru budowlanego

Funkcjonowanie firmy „Plast-Foil” na terenie byłych Zakładów Drzewnych Tartak i Stolarnia wzbudza sprzeciw części mieszkańców skupionych wokół Stowarzyszenia Plichtowice. Z jednej strony „Plast-Foil” złożył w Urzędzie Gminy wniosek w sprawie uruchomienia zakładu zajmującego się przetwórstwem tworzyw sztucznych polietylenowych i produkcją gotowych wyrobów z folii, z drugiej strony Stowarzyszenie Plichtowice złożyło protest przeciw funkcjonowaniu tego zakładu. Aby poznać stanowiska każdej ze stron, 13 stycznia w sali GDK zorganizowana została rozprawa administracyjna w sprawie wydania zgody na uruchomienie zakładu tworzyw sztucznych przez firmę „Plast-Foil”. Stronami postępowania byli przedstawiciel wnioskodawcy „Plast-Foil” prezes zarządu Wiesław Żurek oraz prezes zarządu Mariusz Wypich reprezentujący tyską spółkę Centrum Inwestycji Strategicznych, po drugiej zaś stronie Bogdan Utrata, Edward Utrata jak również Stowarzyszenie „Plichtowice” reprezentowane przez Herberta Skrzypca. W rozprawie uczestniczyli również wójt Stefan Ryt, sekretarz gminy Bronisław Gembalczyk, którą ją prowadził, a także grupa mieszkańców zainteresowanych rozstrzygnięciem tej kwestii. W trakcie rozprawy obie strony omówiły swoje argumenty. Z jednej strony „Plast-Foil” przedstawił raport oddziaływania na środowisko, z którego wynika, że w zakładzie tym wytwarzane są gotowe wyroby z folii w postaci toreb i worków na odpadki oraz worki na żywność. W raporcie znalazła się informacja, iż wszystkie wytwarzane tam

odpady będą w odpowiedni sposób magazynowane, zaś odpady z tworzyw sztucznych podlegać będą odzyskowi, bowiem ze ścinek tworzyw sztucznych wytwarzany jest regranulat, a więc surowiec, który ponownie jest wykorzystywany w produkcji. Raport uzyskał pozytywną opinię Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska jak i Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego. Przeciw działalności firm „Plast-Foil” występuje Sto-

warzyszenie Plichtowice. W jego imieniu głos w trakcie rozprawy zabierał Herbert Skrzypiec pytając w jakiej miejscowości zarejestrowana jest spółka Plast Foli?, kto wydał zgodę na prowadzenie dotychczasowej działalności w firmie? oraz w jakiej wysokości będzie odprowadzony podatek do kasy gminy Kobiór za rok 2010? -Spółka jest zarejestrowana w Kobiórze, zaś zgodę na działalność wydał Starosta Pszczyński – wyjaśnił Wiesław Żurek, prezes zarządu „Plast-Foil”. Odpowiadając na pytanie dotyczące podatków, przedstawiciel „Plast-Foil” stwierdził, że odprowadza podatek zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie ma obowiązku odprowadzania podatku bezpośrednio do gminy Kobiór. - Gmina partycypuje w części podatku od osób prawnych odprowadzanych przez firmy działające na terenie gminy. Tak samo gmina partycypuje w części podatków dochodowych od osób fizycznych. Podatki od wynagrodzeń, a pracują tam mieszkańcy gminy Kobiór w jakiej części wracają do gminy Kobiór, ale bezpośredniego płacenia do kasy gminy nie ma – dodał. Herbert Skrzypiec odnosząc się do tej odpowiedzi, stwierdził że jest tylko odprowadzany do gminy Kobiór podatek od nieruchomości, zaś podatek dochodowy jest odprowadzany w miejscu zamieszkania właściciela. Z kolei Tomasz Michalski radca prawny, pełnomocnik Spółki Centrum Inwestycji Strategicznych Spółka z o.o., zauważył, że spółka ta jest obecnie właścicielem budynków i użytkownikiem wieczystym terenów po byłym tartaku i stolarni, a „Plast-Foil” jest dzierżawcą części budynków należących do Centrum Inwestycji Strategicznych. Spółka „Plast-Foil” odprowadza podatek dochodowy zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób prawnych, zaś

zatrudnieni w niej mieszkańcy Kobióra odprowadzają podatek zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych - W podatkach tych partycypuje gmina Kobiór zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Bezpośrednio podatek z tytułu posiadania gruntu czyli podatek od nieruchomości wpłacany jest do Urzędu Gminy przez użytkownika wieczystego gruntu i właściciela budynków tj. Centrum Inwestycji Strategicznych wyjaśnił Tomasz Michalski. - Czy na 41 pracowników zatrudnionych w Firmie „Plast-Foil” tylko 11 osób jest mieszkańcami Kobióra – pytał Herbert Skrzypiec. Jak wyjaśnił przedstawiciel „Plast-Foil” - jest to ok. 10 osób - Osoba związana ze Stowarzyszeniem Plichtowice pytała również, o ile osób zwiększy się zatrudnienie, skoro firma „Plast-Foil” zatrudnia na dzień dzisiejszy 41 osób, a ma zostać zainstalowanych dodatkowo 14 wtryskarek. - Jaki to ma wpływ na zatrudnienie oraz czy te urządzenia już pracują i czy nastąpi wzrost liczby zatrudnionych pracowników - pytał Herbert Skrzypiec. - Nasza firma zatrudnia na dzień dzisiejszy 41 osób, ewentualnie zatrudni się góra o trzy osoby więcej. Nie planuje się zwiększenia liczby maszyn. Od ubiegłego roku nie została zainstalowana żadna nowa maszyna. W tej chwili pracuje 7 zgrzewarek (rolomatów), 14 wylaczarek i jedna maszyna do recyklingu – mówi przedstawiciel „Plast-Foil”. Jedną z kwestii podnoszonych przez przeciwników funkcjonowania „Plast-Foil” były kwestie szkodliwości stosowanego tam materiału. Pytanie dotyczyło jaki surowiec jest stosowany do produkcji? czy firma posiada zezwolenie na unieszkodliwianie odpadów oraz zezwolenie na odzysk odpadów? Przedstawiciel „Plast-Foil” wyjaśnił, iż wsad do produkcji wyrobów z folii stanowi granulaty, na który przedstawiłem certyfikaty, do niektórych produktów dodaje się barwnik, dodatkiem jest również regranulat, który powstaje z procesu technologicznego. Są również stosowane dostępne na rynku regranulaty, które można dodawać w określonych proporcjach np. do worków na śmieci. Taki jest proces technologiczny wyrobów produkowanych w firmie „Plast-Foil”. Co do odzysku odpadów Wiesław Żurek z „Plast-Foil” wyjaśnił, iż firma nie jest recyclerem i nie przetwarza odpadów z zewnątrz. - Jest to nawracanie właściwie półproduktów do procesu technologicznego. Cały proces zamyka

się w obrębie jednej hali przewożąc ten produkt z jednego urzędu do drugiego. Odpady powstające przy wyłaczaniu toreb są następnie w pojemniku przewożone do urzędu i tworzony jest regranulat-surowiec, który następnie jest wykorzystywany do produkcji tego samego wyrobu. Można by rozwiązać sprawę w inny sposób, pakując odpadki i wywożąc do innej firmy, która prowadzi ich recykling i przywozi w postaci surowca z powrotem do firmy „Plast-Foil”. Jesteśmy producentem opakowań foliowych, a nie przetwórcą odpadów. Wytwarzany odpad jest transportowany kilkanaście metrów do urzędu recyclera, który pracuje tyle godzin jaka jest potrzeba przetworzenia tego odpadu. Odpadów jest jedynie 15-20 % i to wyznacza potrzebę pracy urzędu. Jeszcze raz podkreśla, że nie jest przetwórcą odpadów zapewnił Wiesław Żurek. Pełnomocnik firmy „Plast-Foil” oświadczył także, że wycofuje się z wniosku o przetwarzanie odpadów pochodzących z zewnątrz. Nie zmieniło to jednak negatywnego stanowiska Stowarzyszenia, którego delegat oświadczył, iż z powodu wycofania recyklingu należy całą procedurę wszcząć od nowa, gdyż zmiana to założenia raportu oddziaływania na środowisko. - Należy sporządzić nowy raport, gdyż w tym momencie raport jest nieważny – stwierdził. H. Skrzypiec. Wśród innych podnoszonych w trakcie dyskusji argumentów przeciw funkcjonowaniu tego zakładu wskazywano na hałas oraz wyczuwalne wycieki o czym mówił Edward Utrata, który zauważył również, że wniosek sformułowany przez Firmę „Plast-Foil” dotyczy uruchomienia produkcji, kiedy w rzeczywistości już się ona odbywa. Z kolei pełnomocnik firmy „Plast-Foil” argumentował, że zarówno hałas jak i wycieki, jak wykazało opracowanie pozostają w normie.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Plichtowice na pytanie, czy po zmodernizowaniu obiektu, zastosowaniu ewentualnie ekranów dźwiękochłonnych zaakceptowałyby funkcjonowanie firmy w tym miejscu stwierdzili, iż nie wyraża zgody na prowadzenie działalności firmy „Plast-Foil”. Głównym argumentem ich zdaniem jest to, iż firma „Plast-Foil” unieszkodliwia odpady bez stosownego zezwolenia wymagane przez ustawę o odpadach, a także prowadzi działalność, o którą wniosowała w roku 2008 i dotychczas nie uzyskała na prowadzenie tej działalności

stosownego zezwolenia. Po raz kolejny stowarzyszenie podtrzymało swoje stanowisko wnosząc o wydanie negatywnej decyzji w sprawie funkcjonowania firmy „Plast-Foil” ze względu na niezgodność z zapisem planu zagospodarowania przestrzennego oraz planu gospodarki odpadami gminy Kobiór, brakiem zezwolenia na unieszkodliwianie odpadów, zagrożeniem zdrowia pracowników, nierzetelnością raportu oceny oddziaływania na środowisko, sprzeciwem mieszkańców, spodziewanymi stratami finansowymi właścicieli działek budowanych, niezgodności lokalizacji inwestycji z ogólnymi zasadami urbanistycznymi.

Rozprawa zakończyła się podpisaniem protokołu przez strony, zaś 27 stycznia wójt wydał decyzję umarzającą postępowanie prowadzone z wniosku firmy „Plast-Foil” Sp. z o.o. w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia polegającego na uruchomieniu zakładu zajmującego się przetwórstwem tworzyw sztucznych polietylenowych i produkcją gotowych wyrobów z folii. W związku z oświadczeniem właściciela Spółki „Plast-Foil” w trakcie rozprawy administracyjnej z 13.01.2011r. informacji, iż na terenie firmy działalność objęta wnioskiem jest już prowadzona, postępowanie stało się bezprzedmiotowe. Nie może być wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia, jako przedsięwzięcia zamierzonego. Wójt Gminy wystąpił również z zawiadomieniem o prowadzonej działalności do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Na podstawie protokołu opracował Bogusław Jastrzębski

Popularny Kamil i Lena

Kamil, Bartosz i Jan wśród chłopców, zaś Milenia, Hanna i Lena wśród dziewczynek. Takie imiona najczęściej dla swych pociech wybierali w ubiegłym roku kobiórzanie. W ubiegłym roku w Kobiórze na świat przyszło 42 dzieci, liczba zgonów to 38, zaś liczba mieszkańców na koniec 2010 roku wyniosła 4759 osób. Za całe 12 miesięcy ubiegłego roku zawarto 49 małżeństw. Jeśli chodzi o sferę gospodarczą, to na koniec 2010 roku na terenie Kobióra swoją działalność prowadziło 339 przedsiębiorców. W ciągu całego 2010 roku w Ewidencja Działalności Gospodarczej zarejestrowano 52 nowe firmy, wykreślono 36, 26 podmiotów zawiesiło działalność, zaś 10 ją wznowiło.

UG

OGŁOSZENIE

na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 oraz 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2004 r. Nr 261 poz. 2603 z późn. zmianami)

WÓJT GMINY KOBIOR OGŁASZA

IV PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ MIENIE KOMUNALNE GMINY KOBIOR przeprowadzany w trybie art. 37 ust. 1 w/w ustawy Działka niezabudowana nr 634/75, obręb Kobiór, k.m. 5, o pow. 0,1303 ha, położona przy ul. Zachodniej w Kobiórze, stanowiąca własność Gminy Kobiór zapisaną w Księdze Wieczystej nr KAIT/00063256/8 SR Tychy

Opis nieruchomości:

Działka niezabudowana położona w Kobiórze, na tzw. Osiedlu, szerokość ok. 26 m, długość ok. 50 m, przylegająca od strony północnej do ściany lasu, ogrodzona od strony zachodniej. Działka nasłoneczniona – wystawa południowa. W pobliżu działki przebiega sieć wodociągowa, gazowa i energetyczna, stwarzające możliwość przyłączenia. Dojazd do ul. Zachodniej poprzez odcinek drogi nieutwardzonej. Otczenie bardzo korzystne - brak uciążliwych działalności gospodarczych, bliskość lasu, dobry dostęp do przystanków autobusowego i PKP.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

Jedn. strukturalna „B” symbol 1MNU przeznaczenie podstawowe pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną z nieuciążliwymi usługami. Szczegółowy opis planu znajduje się na stronie internetowej Urzędu Gminy Kobiór www.bip.kobior.pl

Cena wywoławcza: 210 230,00 zł netto

Do ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 marca 2011 r. o godz. 11:00 w sali narad budynku Urzędu Gminy w Kobiórze, ul. Kobiórska 5. Oferenci

przystępujący do przetargu powinni wnieść wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej (z zaokrągleniem do pełnych złotych w górę) przelewem na konto Urzędu Gminy Kobiór: Bank Spółdzielczy Pszczyna nr 19 8448 0004 0017 6154 2024 0235. Wadium winno wpłynąć na podane wyżej konto najpóźniej na 3 dni przed przetargiem (tj. 11 marca 2011r.) Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Wadium zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu. Wadium oferenta, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W razie uchylecia się od zawarcia umowy przez oferenta, który przetarg wygrał, wadium nie podlega zwrotowi. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, jednak nie może ono wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej nieruchomości, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Nabywca zobowiązany jest wpłacić na konto Urzędu Gminy (Bank Spółdzielczy Pszczyna nr 66 8448 0004 0017 6154 2014 0255), pozostałą kwotę nabycia nieruchomości przed zawarciem umowy sprzedaży. Ponadto nabywca poniesie koszty związane z przeniesieniem prawa własności. Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Referacie Gospodarki Przemysłowej Urzędu Gminy Kobiór, ul. Kobiórska 5, pokoje nr 17-18 lub pod numerami telefonów: 32-218-81-82, 32-218-82-88, 32-218-85-29, w godzinach pracy urzędu (poniedziałek-środa 7:30-15:30, czwartek 7:30-17:00, piątek 7:30-14:00).

Wójt Gminy Kobiór
mgr Stefan Ryt



„Śladami piłki i kauczukowego krążka - sport w Kobiórze 1935-2005” – rozmowa z inż. Januszem Mazurem, autorem książki

W czwartkowy wieczór 10 lutego, sala Gminnego Domu Kultury zgromadziła ponad 150 ludzi na spotkaniu promującym Pana książkę o historii kobiórskiego sportu. Cz nie był Pan zaskoczony tak wysoką frekwencją ?

Nie ukrywam, że liczba zebranych gości była dla mnie niezwykle miłym zaskoczeniem. Nie można jednak zapominać, że w wielu przypadkach byli to bohaterowie tej książki lub rodziny sportowców i działaczy, którzy już od nas odeszli na zawsze. Już w trakcie zbierania materiałów i podążaniu śladami kobiórskiego sportu, wyczuwałem wielkie zainteresowanie i życzliwość dla tego przedsięwzięcia. W ciągu ostatnich 3 lat, zarejestrowałem na dyktafonie wspomnienia ponad 80 ludzi. Ten materiał w połączeniu z udostępnionymi fotografiami oraz własną retrospektywą w czas miniony, pozwolił mi rzecz doprowadzić do zakończenia.

Co było inspiracją do napisania tej książki ?

Kiedy w 2008 roku upływało 60. lat od powstania Ludowego Zespołu Sportowego w Kobiórze, w środowisku samorządowym gminy zrodził się pomysł udokumentowania jego dziejów. Moje zaangażowanie wynikało z osobistej fascynacji przeszłością Kobióra oraz wieloletniego związania z tym miejscem poprzez pracę zawodową. Jednocześnie w ostatnich latach nastąpiło u nas bardzo szkodliwe rozbitcie środowiska sportowego i brak widoków na osiągnięcia jakiegokolwiek kompromisu pomiędzy stronami sporu.

Powodowała mną ciekawość jak w przeszłości, w znacznie gorszych warunkach ekono-

micznych działacze z Kobióra potrafili współpracować i zadziwiać innych rozmachem oraz wizją przyszłości, a sportowcy osiąganymi wynikami i znaczącymi karierami – nie tylko sportowymi. Moją ciekawość spenetrowania przeszłości wzmogła informacja, że miejscowy LZS nie stworzył historii lokalnego sportu. Jego początki sięgają, bowiem połowy lat 30. ubiegłego wieku, a piłka nożna i hokej na lodzie, nie były jedynymi dyscyplinami jakie zapisały się na jej kartach.

Inspirujące były też rozmowy z nieodżałowanym Franciszkiem Dmyterko i jego synem Jackiem jakie prowadziliśmy w ich pszczyńskim mieszkaniu w czasie kiedy oni pracowali nad książką wspomnieniową o hokeju, łyżwiarstwie i osobistym epizodzie życia nad Korzyńcym - „Banada gra...”

Wspominał Pan w swojej prelekcji o zaginięciu kronik kobiórskiego klubu sportowego.

Tak, to była dla mnie przykra niespodzianka. Mimo zapewnień sportowców-weteranów, że w miejscowym klubie prowadzono systematycznie kronikę, jej odnalezienie okazało się niemożliwe. Ślady prowadziły w różne miejsca z których każde, po dniach nadziei okazywało się ślepą uliczką. Jest pewne, że zapiski takie prowadzono a kolejne zarządy stowarzyszenia zawsze „namaszczały” swojego kronikarza. Była to tradycja przeniesiona do Kobióra przez Tadeusza Kruka i Franciszka Dmyterkę, którzy znajdując tu swoje nowe miejsce po utracie Lwowa, wzorowali się na przedwojennych tradycjach sportowych tego miasta. Według relacji, kronika wydarzeń prowadzona przez Tadeusza Kruka składała się z kilku części, kontynuowanych później przez jego następców. Jej zaginięcie, niewątpliwie zubożyło tę publikację a strata jest tym większa, że pierwszy prezes kobiórskiego klubu oprócz wielu talentów danych od Boga, znany był z kronikarskiego zacięcia i świetnego pióra.

Czy to nie zniechęciło Pana do kontynuowania swojego projektu ?

Był taki moment, ale nie trwał długo. Już wkrótce okazało się, że pozostało wielu świadków i bohaterów minionych wydarzeń a niektórzy zachowali „filmową pamięć”. Kilkanaście spotkań „sentymentalnych” jakie odbyły się w „Smolarni” oraz wiele indywidualnych rozmów, pozwoliły zarejestrować epizody zapisane w pamięci. One okazały się najistotniejszym materiałem źródłowym tej publikacji. Ponieważ upływ czasu „zaciemnia” pamięć, jedynie konfrontacja relacji z różnych źródeł pozwoliła na ustalenie najbardziej prawdopodobnej wersji kolejnych wydarzeń.

Dla kogo jest skierowana ta książka ?

Wielu moich rozmówców stawiało pytanie, czy ich przygoda ze sportem jaką przeżyli w latach młodości, może dziś kogoś zainteresować ? Czy zagłębianie się w dzieje Lechii-Leśnika, nie będzie „obciachem” dla młodych fanów Barcelony, Manchesteru, Bayernu, Inte-

ru ? szukałem odpowiedzi na pytanie czy przeszłość gminy nad Korzyńcym i jej sportowe dzieje, mają jakieś znaczenie dla tych co znaleźli tu swoje miejsce w ostatnich dekadach ? Te dylematy, zadecydowały o przyjętej formie publikacji. Jest ona próbą projekcji sportowej przeszłości Kobióra na tle historii i jej bohaterów wciągniętych w wiry II wojny światowej, a potem w czas budowy socjalizmu, przerwanej transformacją ustrojową przełomu lat 90. ubiegłego wieku. Nie ulega bowiem wątpliwości, że twarda rzeczywistość wywierała zawsze decydujące piętno na sukcesy i sportowe porażki.

Jak w kilku zdaniach ujął by Pan swoje przemyślenia, przekazując publikację wydawcy?

Kobiórskie środowisko sportowe nie nosiło w przeszłości barw politycznych i było w nim miejsce dla wszystkich, niezależnie od przekonań, wyznania, miejsca urodzenia, grubości portfela i usytuowania w hierarchii społecznej. Było enklawą w której rozwijało się społeczeństwo obywatelskie.

Położona nad brzegami Korzyńca wieś, po zakończeniu II. Wojny Światowej stała się miejscem przypadkowego skrzyżowania życiowych dróg, bohaterów różnych dramatów.

Podjęli oni dzieło „oswajania” nowej i złożonej rzeczywistości wykonując wielką pracę pozytywistyczną na rzecz pokolenia do którego i ja się zaliczam.

Jednym z głównych nurtów ich zaangażowania było zorganizowanie klubu sportowego, umożliwiającego powszechny udział młodzieży w współzawodnictwie.

Osiągane przez nią sukcesy na boiskach i lodowych taflach, zadecydowały o odrzuceniu wszelkich kompleksów. Wielu młodych kobiórzan już wkrótce sięgnęło po sukcesy w innych dziedzinach potwierdzając, że współzawodnictwo na arenach sportowych jest najlepszą szkołą życia.

Tak więc warto inwestować w sport i wspierać jego rozwój pod warunkiem czytelnych zasad i stawiania rozsądnych celów.

Gdzie można nabyć Pana książkę ?

Książkę może otrzymać nieodpłatnie każdy zainteresowany w sekretariacie UG oraz u Koordynatora Sportu (pok.13), podając swoje nazwisko, imię oraz kwitując podpisem odbiór egzemplarza.

Chcę również poinformować o cennej inicjatywie uczestniczących w promocji książki sportowców - weteranów, którzy za punkt honoru uznali ufundowanie pamiątkowej tablicy upamiętniającej twórców kobiórskiego sportu - p.p. Tadeusza Kruka i Franciszka Dmyterki. Taka tablica może być odsłonięta na ścianie Gminnego Ośrodka Sportowego jeszcze w tym roku a Koordynator Sportu UG, pofornuje każdego chętnego, gdzie można złożyć swoją finansową cegiełkę”.

Dziękuję za rozmowę

Bogusław Jastrzębski



Akcja Zima 2011



Autor zdj. GDK

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” zaprasza na bezpłatne konsultacje osoby starające się o dofinansowanie z funduszy europejskich. Doradztwo skierowane jest m.in. dla rolników, mikroprzedsiębiorców czy organizacji pożytku publicznego, chcących pozyskać środki z Unii Europejskiej, na różnego rodzaju działania. Konsultacje odbędą się w siedzibie Stowarzyszenia na ul. 3 Maja 11 w Pszczynie (naprzeciw Starostwa Powiatowego) w godzinach południowych i popołudniowych, aby umożliwić każdemu zainteresowanemu skorzystanie z pomocy.

Więcej informacji w biurze Stowarzyszenia lub na stronie internetowej : www.lgdziemipszczynska.pl

Wzorem lat poprzednich również w te ferie Gminny Dom Kultury przygotował dla dzieci wiele atrakcji. W czasie dwóch zimowych tygodni wolnych od nauki najmłodszy kobiórzanie mogli wybrać się do Nowego Kina w Tychach na pełen humoru film „Zapłątani” 3D, popływać w Aqua parku w Dąbrowie Górniczej czy też pojeździć na łyżwach na tyskim lodowisku, gdzie cała tafla była do ich dyspozycji. Zimowa aura sprawiła iż najmłodszy świetnie bawili się również na kuligu w Wiśle.



NIERUCHOMOŚCI

skup, sprzedaż, najem, wynajem
działek, domów, mieszkań,
lokali użytkowych

Mikołów, ul. Krakowska 13A www.czit.pl

Tel. 32 226 58 50 788 002 002 788 003 003

Konfrontacje historyczne (23)

Już w 5. odcinku tego cyklu prezentowałem zespół budynków położonych po północnej stronie ul. Mikołowskiej (obecnie Centralnej), zrealizowany przez kobiórskiego kupca *Samuela Konigsfelda*. W 1886. roku zbudował budynek narożny, pełniący funkcję karczmy „na rozwidleniu dróg”, a w kilka lat później „*Willę*” zamieszkała przez jego rodzinę, aż do czasu wyjazdu z Kobióra w 1923. roku. Wtedy na bardzo korzystnych warunkach budynek wykupił książę pszczyński *Jan Henryk XV* z przeznaczeniem na mieszkania pracowników swojego tartaku. Zakład ten w latach dwudziestych ubiegłego wieku wchodził w skład „*Książęco-Pszczyńskiego Towarzystwa Sprzedaży Materiału Drzewnego*”. W *Willi* zamieszkała kadra zarządzająca, a w byłej karczmie - po przeprowadzeniu adaptacji wewnątrz, rodziny robotnicze. W ten sposób budynek został pierwszym *familokiem* w Kobiórze mieszcząc przy okazji posterunek lokalnej Policji ulokowany w izbie na parterze. Zarząd Tartaku przydzielił tu mieszkania dla rodzin swoich najlepszych fachowców, kluczowych dla utrzymania zakładu w ruchu (specjaliści od eksploatacji maszyn napędowych, ustawiacze traków i ślusarze tzw. „*złote rączki*”). Następne *familoki* utworzono z zabudowań tzw. „*Dworu*” za torami kolejowymi, który od wieków był własnością rodzin panujących w Pszczyńcu a także na Kajzerowcu (tzw. „*Mlyczek*”). W latach 20., gmina szybko przekształcała się w osadę robotniczo-chłopską czego siłą sprawczą był zarówno rozwijający się tartak jak i szlak kolejowy uruchomiony w 1870. roku. On sprawił powstanie dobrze sytuowanej grupy zawodowej kolejarzy, umożliwiając jednocześnie podejmowanie pracy w górnośląskim przemyśle przez licznych synów miejscowych rolników (*zagrodników* i *siodłaków*). Powróćmy jednak do budynku narożnego przy ul. Mikołowskiej. Jak przystało na śląski *familok*, na zamkniętym podwórku urządzono komórki na opał, wspólne „*hażle*” na wolnym powietrzu i *chlewik* a raczej okazały *chlew*, pozwalający lokatorom hodować drób, króliki, świnię oraz kozy-żywicielki. Wspomina się również, że w okresie powojennym rezydowała tu prawdziwa krowa! Taki robotniczy standard, pozwalał wyżywić wielodzietne rodziny i przeżyć okresy bezrobocia wynikające z okresowych spadków popytu na wyroby drzewne tartaku. Zasady funkcjonowania *familoka* przy ulicy Mikołowskiej, nie różniły się od obowiązujących w wielkich koloniach robotniczych Świętochłowic, Bogucic, Załęża, Królewskiej Huty, malowanych filmową kamerą przez *Kutza*, *Kidawę* czy *Halora*. Jak pisze ten pierwszy w swych wspomnieniach „*Piąta strona świata*” (gorąco polecam!), *chlewików* na wspólnym podwórku nie zamykano na klucz a mimo powszechnej biedy, nie dochodziło do kradzieży inwentarza czy zgromadzonej paszy. Kiedy zaś późną jesienią odbywał się obrzęd „*świniobicia*”, obowiązywał święty rytuał częstowania „*żymlokiem* i *krupniokiem*” wszystkich rodzin zamieszkujących *familok*. Co stało się z *chlewikiem* któremu wiele zawdzięczają rodziny *Kłakusów*, *Penszorów*, *Gregorów*, *Paszków* i *Długoszów*? Jeszcze w sierpniu 1978. roku, na jego wysokiej szczytowej ścianie zawieszono ogromny plakat informujący o „*wielkim meczu na kobiórskim Wembley*”, a w 1992. roku pod jego ścianą zatrzymał się czerwony autobus MPK linii 157. Jednak jego żywot dobiegał końca. W 1993. roku, reaktywowana po latach gmina Kobiór, skomunalizowany teren z *chlewem* wystawiła na publiczny przetarg. Nabywcami okazali się Państwo *Rzepczykowie*,

którzy na jego rzucie zbudowali aptekę „*VITA*”, służącą nam po dzień dzisiejszy. Centralna część gminy rozpoczęła powrót w ręce prywatnych inwestorów, którzy z własnych środków, kierując się wyłącznie rachunkiem ekonomicznym z w kalkulowaniem ryzyka gospodarczego, rozpoczęli jej rewitalizację. Trzymamy kciuki za powodzenie ich przedsięwzięć, które przy okazji sprawiają, że centrum Kobióra staje się coraz atrakcyjniejsze.

Janusz Mazur
Związek Górnośląski
Koło w Kobiórze



Apteka VITA - 2008



Chlew-bohater szkicu w1992 roku z archiwum UG



Sierpień 1978 fot. R.Kłakus